

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Roberta Dowhana, Jerzego Fedorowicza
i Waldemara Sługockiego
na 52. posiedzeniu Senatu
w dniu 15 grudnia 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Jako senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej wyrażamy poparcie dla przyznania renty specjalnej jednemu z najbardziej utytułowanych – zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej – żużlowców w historii, panu T.G.

Pan T.G. w kwietniu br. uległ poważnemu wypadkowi, w wyniku którego jest sparaliżowany od pasa w dół. Lekarze niestety nie dają mu wielkich szans na to, że kiedykolwiek będzie chodził.

Z informacji podanych przez „Przegląd Sportowy” wynika, że ustępująca premier Beata Szydło wyraziła zgodę na przyznanie mu renty specjalnej, lecz nie zdążyła podpisać stosownych dokumentów. Żywimy głęboką nadzieję, że przychyli się Pan do tego wniosku, a dopełnienie formalności to tylko kwestia czasu. Pan T.G. przeszedł całą skomplikowaną procedurę przyznania tego świadczenia, które przysługuje osobom mającym duże zasługi dla kraju i które z powodu zdarzeń losowych znalazły się w trudnym położeniu.

Pan T.G. cały czas musi być pod opieką lekarzy i rehabilitantów. Ostatnio, po ponad pół roku, opuścił wojskowy szpital w Bydgoszczy i rozpoczął kolejny – jak wiemy, jeszcze trudniejszy – etap rehabilitacji. Największym wyzwaniem jest leczenie wciąż bardzo dolegliwej spastyczności, która praktycznie uniemożliwia zawodnikowi poruszanie się nawet przy pomocy wózka inwalidzkiego. Niestety na tę chwilę żaden z oferowanych przez lekarzy programów terapii eksperymentalnej nie spełnia oczekiwań. Pozostała bardzo kosztowna rehabilitacja, na której efekty trzeba czekać nawet kilka lat. Dostosowanie infrastruktury, w której funkcjonuje były zawodnik żużlowy, tak by mógł on swobodnie poruszać się na wózku inwalidzkim, wiąże się z ogromnym wydatkiem. Dodatkowe koszty to także leki zarówno specjalistyczne, jak i przeciwbólowe.

W związku z powyższym wnosimy o przyznanie renty specjalnej panu T.G. Działania w tym zakresie uważamy za ważne i uzasadnione, gdyż przed sportowcem z pewnością najtrudniejsza walka w życiu.

Z poważaniem
Robert Dowhan
Jerzy Fedorowicz
Waldemar Sługocki